

Do
Raciborz.com.pl,NaszRaciborz,Nowiny.pl,Raciborska Telewizja Kablowa

Witamy w związku z konferencją i prezentacją prezydenta Raciborza Dariusza Polowego na temat inwestycji, w tym przebudowy ulicy Bema w Raciborzu z dn.07.01.2020, chcielibyśmy, aby Państwa redakcja zamieściła nasze stanowisko w odniesieniu do wypowiedzi Pana prezydenta Dariusza Polowego. Pan Prezydent twierdzi, że przebudowa tej drogi spowoduje wzrost bezpieczeństwa. Uważamy, że będzie dokładnie odwrotnie i doprowadzi do jego pogorszenia oraz do wielu innych negatywnych skutków w tym bezpowrotnego zabrukowania ok.530 m² zieleni .

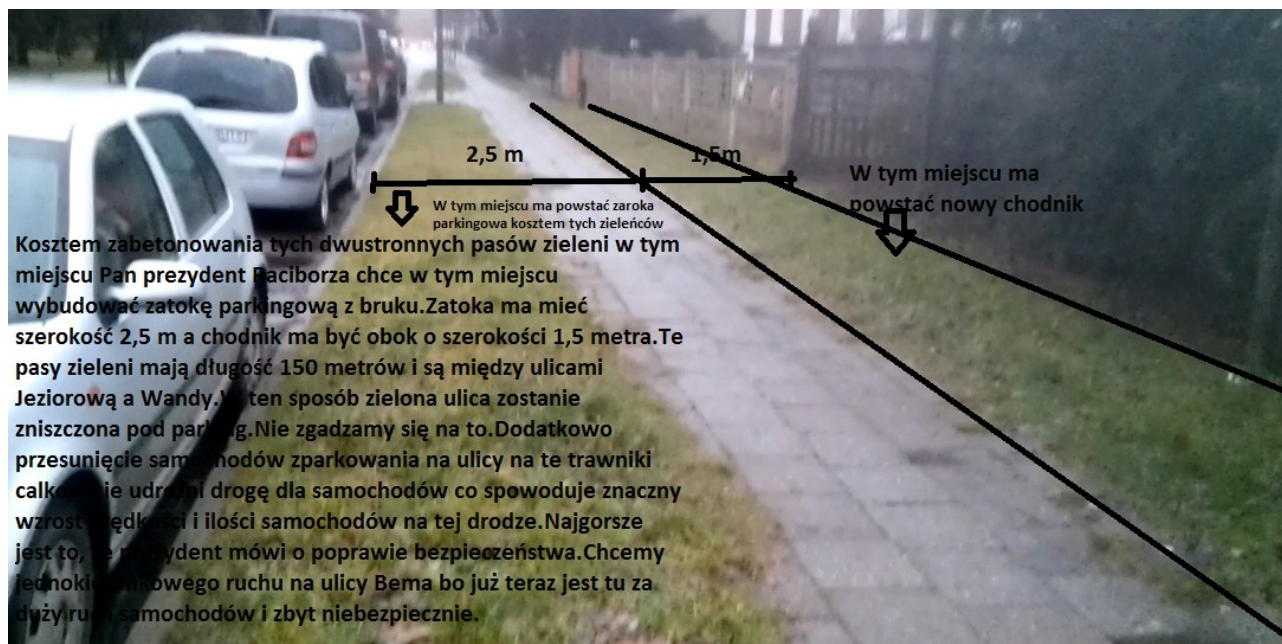
W związku z prezentacją zdalną prezydenta Raciborza Dariusza Polowego pt. Czas na inwestycje, (poniżej link do tej konferencji) 7 stycznia 2021 roku, chcemy wyrazić nasze całkowicie odmienne stanowisko do prezydenta Raciborza. Nasze petycje w sprawie m.in. przebudowy ulicy Bema złożone w lutym 2020 roku oraz druga w październiku 2020 roku podpisało ponad 600 osób. Prosimy o zmianę projektu dla ulicy Bema, bo ten obecny projekt jest fatalny z bardzo negatywnymi skutkami w przypadku jego realizacji.

<https://www.naszraciborz.pl/site/art/1-aktualnosci/0-/86181-czas-na-inwestycje-z-mysla-o-bezpieczenstwie-drogowym-> ulica Bema



W swojej prezentacji pan prezydent Dariusz Polowy mówi, że realizacja projektu przebudowy ulicy Bema za 3,6 mln złotych będzie dla poprawy bezpieczeństwa na tej ulicy. Niestety będzie zupełnie odwrotny skutek. To co chce zrobić pan prezydent Dariusz Polowy naszym zdaniem oraz eksperta dyrektora Tomasza Tosza z MZDiM z Jaworzna spowoduje, wypadki, wzrost zagrożenia na tej ulicy , większą ilość samochodów, więcej hałasu i wzrost zanieczyszczenia powietrza spalinami. Przebudowa ulicy Bema doprowadzi do wzrostu niebezpieczeństwa na tej ulicy. My chcemy nasadzenia drzew po lewej stronie ul.Bema a nie aby te trawniki zabetonować pod zatokę parkingową. Nie przybędzie ani jedno miejsce parkingowe na tej ulicy, których nie brakuje, bo parkowanie będzie dalej równoległe jak dotychczas. Przebudowa tej drogi ma na celu tylko doprowadzić do jeszcze większego ruchu samochodów i większych prędkości. A to dlatego, że pan

prezydent Raciborza, chce całkowicie udrożnić ulicę Bema poprzez przeniesienie parkowania równoległego samochodów na ulicy między ulicami Jeziorową a ulicą Wandy, na parkowanie tych samochodów w miejsce obecnych pasów zieleni które mają zostać zlikwidowane i zabrukowane. Ilustruje to załączone zdjęcia. My chcemy na ulicy Bema jednokierunkowej drogi z ograniczeniem prędkości na tej drodze do 30 km, aby poprawić na niej bezpieczeństwo, ograniczyć już teraz zbyt duży i uciążliwy dla odpoczywających w parku i dla dzieci z przedszkola przy tej ulicy ruch samochodów, ograniczyć hałas i spaliny wdzierające się do parku i ogrodu i budynku przedszkola. Na tej ulicy bezpieczeństwo od dawna pozostawia wiele do życzenia. Było by wysoce szkodliwe, przestawianie parkowania samochodów z ulicy na trawniki. Chcemy drogi jednokierunkowej na ulicy Bema, z ograniczeniem tam prędkości. To na te trawniki po prawej stronie tych samochodów ma być przeniesione parkowanie samochodów a trawniki mają praktycznie zniknąć zabrukowane zatoką parkingową i przesuniętym chodnikiem w kierunku płotu. Kolejne zdjęcia pokazują jak wyglądają te zielone pasy trawniki z bliska wraz z opisem.



Obecnie ulica Bema ma szerokość 6 metrów na znacznej długości oraz w tym miejscu gdzie parkują teraz na ulicy te samochody także 6 m szerokości. Obecnie wcale nie przeszkadza to w poruszaniu się samochodów na ulicy Bema. Jedynie obecny sposób parkowania daje tą korzyść, że spowalniania i uspokajania ruchu samochodów na ul. Bema co poprawia na niej bezpieczeństwo. Po drugiej stronie jest park oraz ławki i alejka spacerowa w bardzo bliskiej odległości od ulicy. W parku mieszkańcy biegają, spacerują i chodzą z kijkami nordic walking i odpoczywają na ławkach. Chodnik na ul. Bema także jest wykorzystywany przez spacerowiczów. Niestety w przypadku przebudowy tej drogi wg. fatalnego projektu spacerowicze stracą zielenią na rzecz bruku i betonu a „zyskają” hałas spaliny i wzrost zagrożenia na tej drodze. Aby nie być gołosłownym dotyczącym parametrów tego projektu, odsyłamy do specyfikacji, która jest w tym artykule z portalu nasz raciborz.pl

<https://www.nasZRaciborz.pl/site/art/1/0/86077>

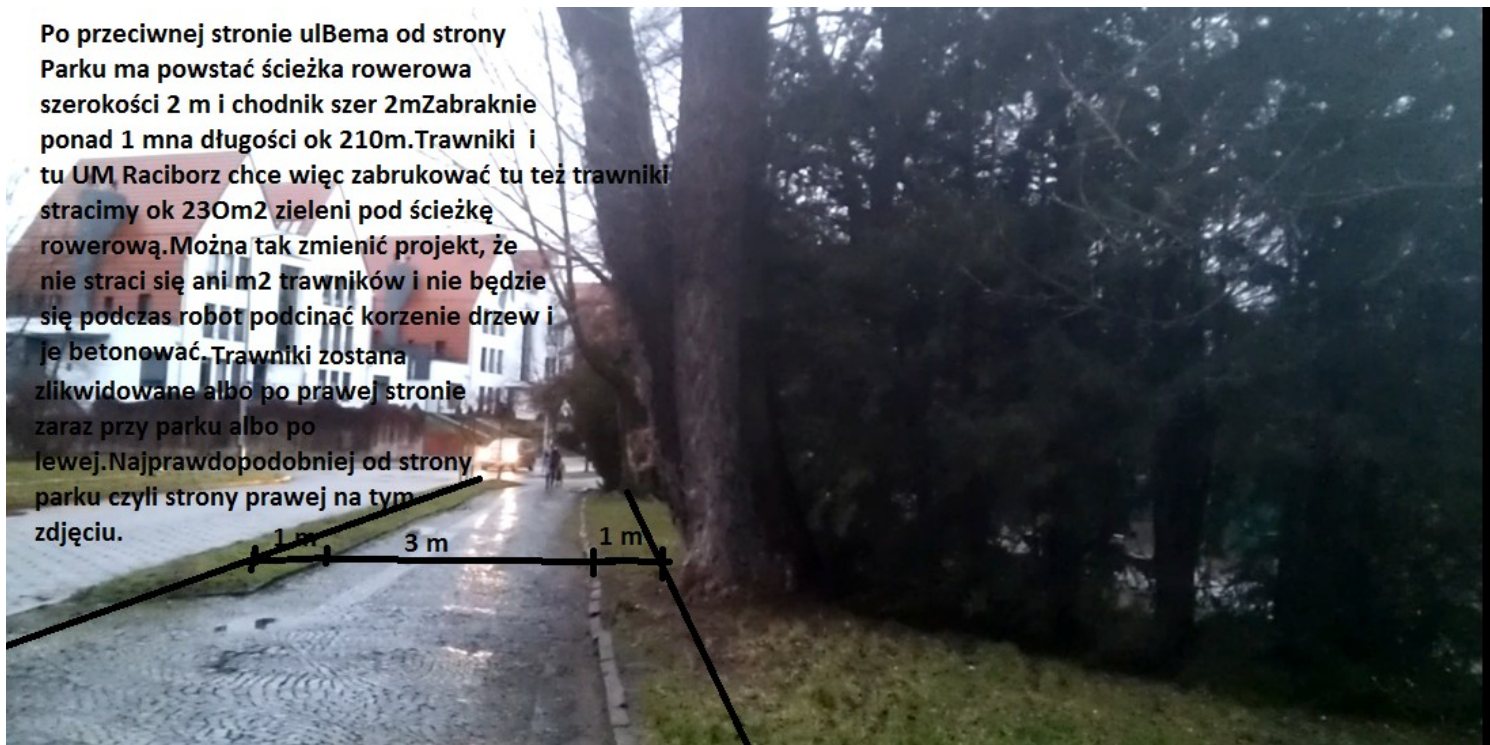
A oto fragment z tego artykułu gdzie podaje się szerokości pasa postojowego (parkingu) i chodnika po lewej stronie ul. Bema patrząc od strony ul. Staszica co ilustrują zdjęcia powyżej. Akurat na zdjęciach te pasy są po prawej stronie a to dlatego, że zdjęcia były robione od strony przeciwnej

czyli od ul. Eichendorffa: **Remont ulicy Bema potrwa do 30.06.2022 r. Realizowany będzie na odcinku od krawędź jezdni ul. Staszica do skrzyżowania z ul. Józefa Von Eichendorffa**). Założono: szerokość jezdni (jedno – jezdniowa dwukierunkowa) 6,00 m; szerokość chodnika (strona lewa i prawa) - 1,5 i 2,0 m; szerokość ścieżki rowerowej - 2,0 m; szerokość pasa postojowego wzdłuż jezdni (strona lewa – patrząc od ul. Staszica) 2,5m; powierzchnia jezdni z betonu asfaltowego 3270,8 m²; powierzchnia chodnika z kostki brukowej betonowej 1042,7 m²; powierzchnia chodnika z kostki granitowej i płyt granitowych 857,9 m²; powierzchnia ścieżki rowerowej z betonu asfaltowego 1125,5 m²; powierzchnia miejsc postojowych z kostki brukowej betonowej 722,9 m². Będzie też wykonana kanalizacja deszczowa.

W projekcie przyszłorocznego budżetu miasta na przebudowę Bema przeznaczono niecałe 400 tys. zł. Niedawno ratusz informował, że dostanie z Funduszu Dróg Samorządowych ok. 4,5 mln zł na warte łącznie 9 mln zł dwa zadania - przebudowę Bema oraz Cecylii-Rodziewiczówny.

Mało tego, że ma zniknąć ok.300m² trawników pod bruk zatoki parkingowej, po lewej stronie ulicy Bema. Zniknąć ma także ok. 230 m² trawników pod bruk po stronie prawej od strony parku pod ścieżkę rowerową. Ilustruje to foto poniżej wraz z opisem. Projekt można wg. nas tak zmienić, że nie zniknie ani 1 m² trawników pod ścieżkę rowerową i nie zostaną podcięte korzenie drzew ani nie będą one betonowane i brukowane. Chcemy okrągłego stołu w sprawie ul. Bema i zmiany błędnego projektu dla tej drogi. Dlatego domagamy się odwołania ogłoszonego przetargu na przebudowę ulicy Bema i nie podejmowania przebudowy tej drogi.

Po przeciwnej stronie ul. Bema od strony Parku ma powstać ścieżka rowerowa szerokości 2 m i chodnik szer. 2 m. Zabraknie ponad 1 mna długości ok 210m. Trawniki i tu UM Racibórz chce więc zabrukować tu też trawniki stracimy ok 230m² zieleni pod ścieżkę rowerową. Można tak zmienić projekt, że nie straci się ani m² trawników i nie będzie się podczas robot podcinać korzenie drzew i je betonować. Trawniki zostaną zlikwidowane albo po prawej stronie zaraz przy parku albo po lewej. Najprawdopodobniej od strony parku czyli strony prawej na tym zdjęciu.



Ponownie usilnie prosimy Pana Prezydenta Dariusza Polowego oraz Radę Miasta, aby nie przyznawać pieniędzy w budżecie na 2021 rok na remont tej ulicy do momentu zmiany fatalnego projektu jej przebudowy. Prosimy także o zapoznanie się z poniższym artykułem pod tym linkiem z portalu raciborz.com.pl. Jest w nim co naprawdę myślą mieszkańcy na temat przebudowy tej drogi wg. fatalnego projektu sporządzonego przez Wydział Dróg Miejskich Urzędu Miasta Racibórz (UMR).

<https://www.gazetainformator.pl/2020/12/28/mieszkanicy-walcza-o-ulice-bema/>

A o to fragmenty z tego artykułu: „**To jest brak logiki**”, „**ul. Bema nie należy ruszać**”, „**prosimy, żeby nie zabetonowywać naszego Raciborza**” – mówią mieszkańcy o poszerzeniu drogi.”

„Co na to mieszkańcy? – To jest brak logiki. Wspólnoty mieszkaniowe mają garaże podziemne, za ogródkami działkowymi jest dom, który ma swoje garaże, nie można mówić tutaj o jakimkolwiek braku miejsc postojowych. Poza tym dopiero co wyremontowano ul. Kościuszki i ruch jest tutaj spokojniejszy. Jedyne, co trzeba tutaj zrobić, to postawić znak ograniczenia prędkości do 40 km/h, nawet do 30 km/h. To wyrzucanie w błoto pieniędzy publicznych – stwierdza jeden z mieszkańców ul. Bema.

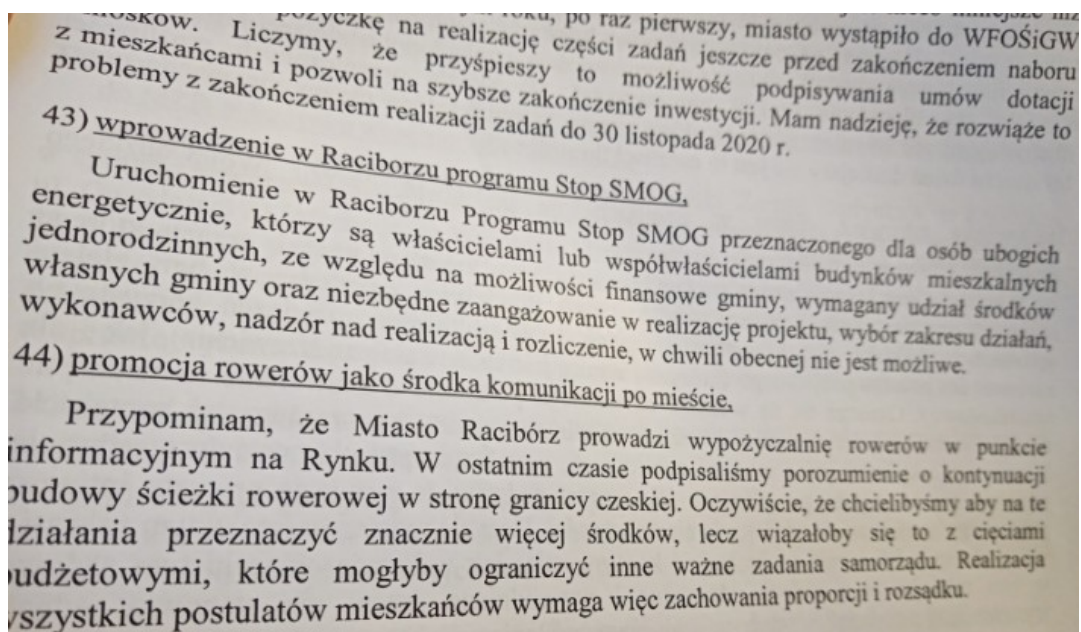
– Korzystam z wielu lat z ul. Bema i uważam, że nie należy jej ruszać. Kostka, którą jest wyłożona, powoduje, że samochody nie mogą rozwijać dużej prędkości. Jeśli zostaną utworzone zatoczki, a droga będzie zalana asfaltem, to tutaj dopiero będziemy mieć cyrk – jest tutaj przedszkole, jest park, a będą organizować sobie wyścigi – mówi mieszkaniec ul. Staszica. –

Mamy tak mało zieleni w mieście, że prosimy, żeby nie zabetonowywać naszego Raciborza. Jeśli nie da się wyeliminować ruchu, ulica powinna być choć jednokierunkowa. Jestem bardzo często w parku, w różnych godzinach, i naprawdę jest za głośno – skarży się jedna z raciborzanek.

„Miastem, w którym od kilku lat wdrażane są rozwiązania uspokajające ruch, co zmniejsza liczbę wypadków i ich ofiar, jest Jaworzno, nominowane przez Komisję Europejską do Europejskiej Nagrody Urban Road Safety Award. W czym tkwi skuteczność działań? – Przede wszystkim nie robimy tego polskimi metodami. Zajmujemy się drogami w sposób absolutnie swój. Polscy kierowcy nie różnią się od tych na zachodzie Europy, gdzie bezpieczeństwo jest zdecydowanie wyższe – tłumaczy zastępca dyrektora Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów w Jaworznie Tomasz Tosza. Według eksperta na ul. Bema po przebudowie będą ginąć ludzie. – Widząc tę ulicę, moją pierwszą myślą było, co by tu można było zawęzić jeszcze bardziej. Poszerzenie ulicy doprowadzi do radykalnego pogorszenia bezpieczeństwa. Jeśli będzie równy asfalt, to zwiększą się prędkości. Przy przedszkolu można by zrobić wyniesione przejście dla pieszych. Nie budowałbym zatoki – samochody parkujące na jezdni spowalniają ruch. Ta ulica ma być kameralna – twierdzi Tomasz Tosza.”



Powyżej chodnik na ul. Bema od strony Parku Roth. Obawiamy się, że ta zabytkowa kostka przedwojenna zostanie zniszczona. W tym miejscu brakuje ok 1,1 m szerokości pod ścieżkę rowerową i chodnik na długości 210 metrów. Zrealizowanie fatalnego projektu będzie skutkowało betonowaniem ok 230 m² zieleni i podcinaniem korzeni drzew oraz ich betonowanie. Mamy rozwiązanie jak nie niszczyć 230 m² trawników pod ścieżkę rowerową od strony parku. Jednak prezydent Raciborza nas nie chce słuchać i mimo, że nie rozpatrzono jeszcze naszych petycji ani przez komisje Petycji, skarg i wniosków ani przez Radę Miasta Racibórz niestety Pan prezydent Dariusz Polowy nie słuchając mieszkańców ogłosił pod koniec grudnia 2020 roku przetarg na wyłonienie wykonawcy przebudowy tej ulicy. Przetarg ma się skończyć 14 stycznia 2021 roku. Nie zgadzamy się na takie nas traktowanie i jesteśmy gotowi podjąć wszelkie środki w ramach prawa przeciwko UM Racibórz i Prezydentowi Dariuszowi Polowemu jeżeli nie odwoła procedury przetargowej i nie zmieni projektu remontu tej drogi. Nie zgadzamy się absolutnie na remont tej drogi wg. obecnego projektu ani na zamienianie jednej z ostatnich zielonych spacerowych uliczek w mieście na parking, beton i bruk, ani na likwidowanie zieleni oraz nie zgadzamy się na wzmaganie tam ruchu samochodów do czego doprowadzi remont wg. fatalnego projektu przebudowy tej drogi. Dlatego jeszcze raz prosimy naszych Radnych i Prezydenta, aby nie dawać pieniędzy na remont tej drogi w budżecie na 2021 rok. Europa zazielenia ulice i spowalnia na nich ruch samochodów poprzez ograniczanie prędkości. Wprowadza jednokierunkowy ruch i odpowiednią infrastrukturę, tworząc mijanki czy wyspy w środku drogi, zwężając drogi oraz przenosząc parkowanie samochodów z chodników na ulice. Parkowanie równoległe na ulicy stanowi naturalną szykanę, która poprawia bezpieczeństwo i spowalnia ruch samochodów. Mamy teraz to na ulicy Bema a Prezydent Raciborza Dariusz Polowy chce zrobić dokładnie odwrotnie, mimo, że w kampanii wyborczej kuł beton, teraz chce nim zalewać jedną z ostatnich zielonych spacerowych uliczek w mieście w strefie wymaganej ciszy spokoju i czystego powietrza zaraz przy parku miejskim i przedszkolu.



Wydawanie kolejne 3,6 mln złotych na remont ulicy Bema podczas gdy brak pieniędzy na walkę ze smogiem i remonty budynków MZB, i to w związku z protestami mieszkańców dotyczącymi fatalnego projektu przebudowy tej drogi, niszcząc tam w sumie (lewa i prawa strona) ponad 530m² zieleni pod bruk oraz wzmagając tam ruch samochodów, hałas, spaliny i zagrożenie, podczas gdy miastu brakuje pieniędzy na walkę ze smogiem jest kolejnym nieporozumieniem i przykładem błędów w Raciborzu. Wracając jeszcze do konferencji pana prezydenta Dariusza Polowego- powyżej przedstawiamy skan, który pokazuje, że mimo, że na dodatek programy walki ze smogiem nasze miasto podobno nie ma pieniędzy to chce wydawać miliony (9 mln zł w 2021 roku w tym liczy na 50% dotacji) na remonty 3ech dróg lokalnych, które nie wymagają kapitalnego remontu i za niewielkie pieniądze mogą nam dalej służyć .Jeżeli już to są do lekkiej poprawki. Wychodzi na to, że to Wydział dróg miejskich i ich plany przebudowy dróg są w Raciborzu na pierwszym miejscu i dużo ważniejsze dla obecnego prezydenta Raciborza niż potrzebne remonty kapitalne miejskiej substancji mieszkaniowej w ramach Miejskiego Zarządu Budynków (MZB). Na remonty trzech dróg lokalnych w 2021 roku chce się wydać 9 mln zł przy wkładzie własnym 4,5 mln zł w przypadku otrzymania dotacji, a na remonty budynków Fabryczna 4, Skłodowskiej- Curie 15-17 i Mysłowickiej 1c-2c tylko **4 723 606,13 zł brutto** z tego po odjęciu już przyznanej dotacji 50% z WFOŚiGW w Katowicach wychodzi, że tylko ok 2,3 mln zł miasto wyda z własnych pieniędzy w 2021 roku na remonty budynków MZB . Czyli na remonty dróg lokalnych Bema, Cecyli i Rodziewiczówny miasto chce wydać dwa razy więcej (9 mln. zł.) niż na remonty budynków mieszkalnych, których stan jest rodem z XIX wieku. Czy tak ma wyglądać Wielki Racibórz, że skąpić się będzie pieniądze na poprawę warunków mieszkaniowych setek mieszkańców, którzy nie mają łazienek w mieszkaniach a mieszkania ogrzewają piecami kaflowymi? Czy tak ma wyglądać Wielki Racibórz, że drogi są ważniejsze niż likwidacja niskiej emisji i smogu? W zeszłym roku Pan Prezydent Polowy nie zgodził mimo petycji mieszkańców w tej sprawie, aby wprowadzić w Raciborzu rządowy Programu finansowania StopSmog dla najuboższych posiadaczy domków jednorodzinnych . Mieszkańcy w petycji z przed prawie roku prosili w tej sprawie. Pan prezydent Dariusz Polowy odpisał w kwietniu 2020 roku, że nasze miasto nie ma na ten cel pieniędzy (skan fragmentu odpowiedzi prezydenta powyżej). Jak Racibórz jest wielki pokazuje kolejny skan jak MZB wydaje od lat znaczne sumy na remonty pieców kaflowych i trzonów kuchennych czyli nieekologicznego ogrzewania ! W 2020 roku (i tak jest od lat) wydano 145 tys. złotych na remonty pieców kaflowych w budynkach MZB. Podczas gdy na wymianę stolarki wydano zaledwie 100 tys zł a na remont pustostanów niewiele więcej niż na remonty pieców kaflowych bo 240 tys złotych. Pytamy czy w XXI wieku w Raciborzu mieszkańcy mają dalej gotować obiad na trzonach kuchennych, które remontuje MZB? Czy powinno się im kupić kuchenkę elektryczną choćby na jedną czy dwa punkty grzewcze? Czy powinno się dalej remontować piece kaflowe pokojowe czy jak robiono w Krakowie za ok 700 zł kupić grzałkę i zainstalować ją w popielniku i zamienić piec kaflowy w elektryczny i z ewentualną zmianą podejść

kabli do gniazdek na nową instalację elektryczną (tylko do gniazdek a nie oświetlenia) za kolejne 700 czy 1000 zł?Wszystko to przy kosztach od 1780 do 2800 za 1 piec kosztu przestawienia pieca kaflowego i przy koszcie naprawy pieców kaflowych średnich i głównych w granicach 1390 -2000 złotych za 1 piec. Czy tak ma wyglądać poprawa jakości życia mieszkańców Raciborza i walka ze smogiem, aby za duże pieniądze utrzymywać w eksploatacji kopciuchy kaflowe? Racibórz miał wprowadzić dotacje dla osób przechodzących na ekologiczne ogrzewanie, którzy są ubodzy energetyczne. Tymczasem jak widać UM forsuje remonty dróg. Czy trzeba czy nie trzeba je remontować w takiej skali ? Poniżej skan wydatków MZB z kasy miasta na remonty w 2020 roku oraz kolejne działania MZB w 2021 r w dziedzinie remontów pieców kaflowych. Te piece się na siłę utrzymuje i wydaje na to ogromne pieniądze. Pod tabelą linki do tych zestawień:

§ 6

1. Środki, o których mowa w § 5 ust. 1 planuje się wykozystać zgodnie z poniższą specyfikacją:

Lp.	Nazwa remontu	Kwota	Osoba dysponująca
Środki na zakup usług remontowych		3.420.000 zł, w tym:	
1.	Zaliczki na fundusz remontowy do wspólnot mieszkaniowych	2 445 000 zł	Kierownik DNW
2.	Wydatki na konserwację, tj utrzymanie anten, domofonów itp. odprowadzane do wspólnot mieszkaniowych	8 000 zł	Kierownik DNW
3.	Dokumentacje techniczne, aktualizacja stanów prawnych wspólnot mieszkaniowych, ekspertyzy i opinie	35 000 zł	Kierownik DTI 15 000 zł Kierownik DNW 20 000 zł
4.	Wymiana stolarki budowlanej na koszt MZB	100.000 zł	Zastępca Dyrektora / Kierownik OGM
5.	Partycypacja w kosztach wymiany stolarki budowlanej, podłóg oraz zmiany systemu ogrzewania	45.000 zł	Zastępca Dyrektora / Kierownik OGM
6.		145.000 zł	Zastępca Dyrektora /

INFORMACJA Z ROZEZNANIA RYNKU w ramach postępowania pn.

Wykonywanie w lokalach gminnych zarządzanych przez Miejski Zarząd Budynków w Raciborzu w 2021 r. robót zduńskich

Miejski Zarząd Budynków w Raciborzu informuje, że w w/w postępowaniu oferty cenowe otrzymano od n/w Wykonawców, którym w 2021 roku Zamawiający będzie zlecał wykonywanie robót.

Lp.	Wykonawca	Przestawienie pieca do 0,7 m ³	Przestawienie pieca pow. 0,7m ³ -1m ³	Naprawa średnia i główna pieca do 0,7m ³	Naprawa średnia i główna pieca pow. 0,7m ³ -1m ³	Naprawa i przestawienie trzonu kuchennego	Budowa pieca pokojowego do 1m ³ (z nowych kafli)	Rozbiórka pieca pokojowego do 1m ³
1	Zakład Zduński R. Śliwiński, Racibórz	2 650	2 800	1 780	2 000	1 500	5 300	700
2.	Zakład Zduński W. Małko, Racibórz	2 650	2 800	1 780	2 000	1 500	5 300	750
3	Zakład Remontowo-Budowlany Z. Olczyk, Zabrze	2 300	2 200	2 000	1 800	3 200	3 200	500
4.	P.U. LEMARK, Gliwice	1 690	1 780	1 300	1 390	1 590	3 200	480

<http://www.mzbraciborz.pl/bip/index.php/menu-przedmiotowe/budzet/276-2020>

Na początku 2020 roku zakładano w MZB remonty pieców kaflowych i trzonów kuchennych na kwotę 100 tys. zł. Jak widzimy ostatecznie ta kwota wzrosła do 145 tys. zł! W 2021 roku MZB ogłosiło już zapytanie ofertowe do zdunów na remonty kolejnych pieców kaflowych i trzonów kuchennych i otrzymało odpowiedź. Skan powyżej oraz tu link do tego materiału: <http://www.mzbraciborz.pl/bip/index.php/menu-przedmiotowe/zamowienia-publiczne-ponizej-wartosci-30000-euro/109-rozstrzygniete/344-roboty-zdunskie-w-roku-2021-r>

Czyli Zgodnie z zarządzeniem nr.59/2020 dyrektora Miejskiego Zarządu Budynków (MZB) w Raciborzu z dnia 15 grudnia 2020 rok paragraf 6 ust.1 tabela punkt 6 – na remonty pieców kaflowych pokojowych i trzonów kuchennych, wydano w 2020 roku 145 tys. zł i chce się to kontynuować dalej mimo krytyki takich działań wielu radnych oraz komisji ds. Czystego Powietrza Dawida Waclawczyka. Jego radni rządzą dwa lata. Dlaczego przez ten okres nie wprowadzili w czyn to co krytykowali? Chcemy dodać dla przypomnienia, że w pierwszym roku rządzenia prezydenta Dariusza Polowego w 2019 roku zabrano 2,1 mln zł na likwidację niskiej emisji w ramach PONE, a w minionym 2020 roku mieliśmy praktycznie zapas w remontach budynków MZB. Wyremontowano tylko budynek Czekoladowa 8-9 a zakres robót m.in. to termomodernizacja i wymiana starych kaloryferów na nowe. Budynek ten od lat miał ogrzewanie ekologiczne z sieci ciepłowniczej. Po za tym 2020 roku ani jeden piec kaflowy nie zniknął z budynku MZB za to wyremontowano ok 100 pieców kaflowych na kwotę 145 tys. złotych jak widać wyżej. Chyba więc czas zacząć nadrabiać stracone dwa lata i teraz przeznaczać na ten cel coraz większe pieniądze? Niestety jak widzimy dla prezydenta priorytetem są remonty trzech dróg lokalnych za 9 mln zł w tym ulicę Bema, budowa nowego lodowiska za 4,8 mln zł, budowa nowego boiska piłki nożnej za 3,45 mln zł, remont szatni dla klubu w Brzeziu za 2 mln zł, budowa lewostronnych bulwarów za 2,1 mln. itd. Na remonty budynków MZB i likwidację niskiej emisji zostaje przysłowiowa jałmużna w stosunku do tych wszystkich wydatków powyżej. Na Remonty budynków MZB, których jest około 100 potrzeba między 90-100 mln. zł. minimum!

Pytamy więc czy trzeba wydawać 9 milionów zł na remonty kapitalne dróg lokalnych? Czy nie można tam zrobić remontów na dużo mniejszą skalę i to nie inwazyjnych remontów jak na ulicy Bema, które zniszczą tę ulicę i znaczną część zieleni oraz zwiększą na niej ruch samochodów? Po co przekładać tam kanalizację za miliony złotych skoro mieszkańcy budynków MZB nie mają kanalizacji w swoich mieszkaniach (brak łazienek) i nie mają centralnego ogrzewania? Czy potrzebne nam nowe lodowisko za 4,8 mln zł? Czy potrzebne naszemu miastu nowe boisko ze sztuczną nawierzchnią dla klubu piłki nożnej za 3,45? Czy trzeba wydawać na nowe szatnie 2 mln zł dla LKS Brzezie czy przeznaczyć dodatkowo te pieniądze na likwidację niskiej emisji? Czy na remont ulicy Bema za 3,6 mln zł mają być pieniądze niszcząc przy tym bezpowrotnie ok 530 m² trawników i wzmagając tam ruch samochodowy, hałas i spaliny oraz zagrożenie na drodze i

zamieniając w dużym stopniu ulicę na betonową? Prosimy od prawie roku w petycji i sondażach o odkupienie pod nowy park miejski terenu ogrodu po byłym przedszkolu przy ul. Ogrodowej (koszt 1,8 mln zł). Na to Pan prezydent jest ciągle na NIE. Co jest ważniejsze nowy park na Ogrodowej dla tysięcy mieszkańców Raciborza i turystów czy nowe boisko za 3,45 mln zł? Czy w Raciborzu brakuje boisk w tym Orlików? Czy ważniejsza poprawa bioróżnorodności i jakości powietrza czy nowe lodowisko za 4,8 mln zł? Czy nie wystarczy nam lodowisko to na Rynku za ok. 200 tys złotych na sezon? W petycji było siedem głównych tematów w tym walka ze smogiem w Raciborzu. Mamy w Raciborzu ok. 100 budynków wielorodzinnych z MZB do kapitalnego remontu należących do miasta. W około 1,2 tys. mieszkań tych budynków dalej są piece kaflowe jako źródło ogrzewania i trzony kuchenne do gotowania, które MZB remontuje. W kilkuset mieszkaniach nie ma łazienek. Kamienica Stalmacha nr. 12 zaraz przy parku jordanowskim kopci dymem na całą okolicę w tym na ten park. Budynek Stalmacha 1-3 mimo częściowego wyremontowania parę lat temu dalej ma ogrzewanie piecowe. Kopci ul. Londzina, ul. Bończyka, ul. Ogrodowa, ul. Michejdy, ul. Bosacka ul. Głubczycka, ul. Solna, Centrum miasta. Wymieniać można długo... Na to nie ma pieniędzy. Albo są tak co dwa lata. Od ponad dwóch lat prosimy o wyeliminowanie pieców kaflowych w budynku Ogrodowa nr. 23. Tam zaraz obok jest przedszkole, dwie szkoły i osiedla mieszkaniowe z ekologicznym ogrzewaniem, które są zadymiane z tego budynku. Większość mieszkańców ma tam już ogrzewanie gazowe to prywatni właściciele. Niestety mieszkania należące do miasta czyli MZB, dalej są ogrzewane piecami kaflowymi. Potrzeba ok. zaledwie 150 tys zł na to aby w budynku Ogrodowa 23 wymienić pozostałe piece kaflowe na ekologiczne ogrzewanie i o to mieszkańcy tego bloku, lokatorzy mieszkań należących do miasta czyli MZB i okolicy proszą od lat. Czy tak ma wyglądać Wielki Racibórz? Aby wielkie pieniądze wydawać na zupełnie często mało ważne sprawy a pomijać lub przeznaczać wysoce niewystarczające środki na to co najistotniejsze od lat mimo próśb mieszkańców? Dlaczego w 2021 roku chce się przeznaczyć w Raciborzu 9 mln zł na remonty dróg lokalnych, podczas gdy na ten rok na remonty budynków mieszkalnych MZB w katastrofalnym stanie chce się przeznaczyć kilkakrotnie mniej zaledwie ok 4,7 mln co po odjęciu otrzymanej dotacji da wkładu własnego miasta zaledwie 2,3 mln zł? Jak długo budynki i mieszkańcy MZB będą traktowani po macoszemu? Jak długo będzie się wydawać na wszystko a na walkę ze smogiem wręcz symboliczne sumy? Czy czyste powietrze, zdrowie i życie ludzie są mniej ważne niż drogi i samochody w tym mieście? Kiedy w Raciborzu czyste powietrze, zdrowie, życie i jakość zamieszkania, zaczną być priorytetem także w budżecie miasta?

Dlatego apelujemy o korektę wydatków Raciborza na rok 2021 na najbliższej sesji Rady Miasta i ratowanie ulicy Bema przed betonozą oraz, aby posłuchać głosu mieszkańców, aby miasto odkupiło teren przy Ogrodowej pod nowy Park miejski.

My niżej podpisani mieszkańcy Raciborza

poniżej jeszcze załączamy zdjęcia ...

A tak wygląda Racibórz zimą



Ulica Staszica – potężna emisja dymu.



Ulica Solna-Nowa



Ulica Wyszyńskiego



Ulica Waryńskiego powyżej

Tak wyglądają sztuczne płuca w Raciborzu po 1 tygodniu oddychania raciborskim powietrzem. A jak wyglądają nasze, mieszkańców Raciborza? Racibórz tonie w smogu przez 51 dni w roku (dane dla PM10 za 2020 rok) Około dwa lub nawet trzy razy tyle mamy dni z wysokimi i bardzo wysokimi wartościami najbardziej szkodliwymi pyłami PM2,5 w Raciborzu. Prosimy prezydenta i Radnych o zmianę priorytetów wydatkowania pieniędzy w Raciborzu. Zdrowie i życie i poprawa jakości życia , ochrona i rozwój terenów zielonych, powinny być na pierwszym miejscu.



KONIEC